Konferencja na temat szkolnictwa zawodowego w powiecie raciborskim

Szkolnictwo zawodowe i techniczne w relacji z pracodawcą- to tytuł spotkania, które odbyło się 7 maja w sali konferencyjnej Raciborskiego Zamku Piastowskiego. W prelekcjach udział wzięli przedstawiciele powiatu raciborskiego, Raciborskiej Izby Gospodarczej, Cech Rzemiosł Różnych, dyrektorzy raciborskich szkół ponadgimnazjalnych oraz przedsiębiorcy.

Jak skutecznie wyszkolić fachowców? Co zrobić, aby młodzież po ukończeniu szkoły nie wyjeżdżała z miasta? Jak zmniejszyć liczbę bezrobotnych w powiecie raciborskim? Jakie płyną korzyści dla przedsiębiorców z zatrudnienia młodocianych pracowników? Na te i inne pytania próbowali wspólnie odpowiedzieć władze powiatu raciborskiego, dyrektorzy szkół technicznych i zawodowych oraz zarządzający przedsiębiorcy. Cykl prelekcji pn.: „Szkolnictwo zawodowe i techniczne w relacji z pracodawcą" zorganizowali wspólnie: Starostwo Powiatowe w Raciborzu, Raciborska Izba Gospodarcza, Cech Rzemiosł Różnych w Raciborzu oraz Zamek Piastowski w Raciborzu.

Prelekcje odbyły się 5 maja, w sali konferencyjnej zamku. *– Jako Agencja Promocji Ziemi Raciborskiej mamy za zadanie wspierać mikroprzedsiębiorstwa oraz pomagać przyszłym przedsiębiorcom w założeniu własnego biznesu. Dziś występujemy tu jako sojusznik powiatu po pierając reorganizację szkolnictwa. Zależy nam, aby dobrze wykfalifikowani młodzi ludzie zostawali w mieście i tu pracowali lub prowadzili swoje działalności-* przyznała **Grażyna Wójcik**, Dyrektor Agencji Promocji Ziemi Raciborskiej i Wspierania Przedsiębiorczości na Zamku Piastowskim w Raciborzu.

Również Mirosław Ruszkiewicz Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Raciborzu jest z dania, że raciborskie szkoły potrzebują solidnych zmian. *– Potrzebujemy więcej szkół technicznych i zawodowych, które będą szkolić konkretnych fachowców. Obecnie nary nku pracy najwięksi zej zapotrzebowanie jest na kierunki ściśle związane z informatyką. Jednak, aby wykwalifikować konkretnych specjalistów, musimy najpierw zbudować dobrą korelację między zyplacówkami oświatowymi a pracodawcami. Wierzę, że dzięki takim spotkaniom, jak to dzisiejsze udasię nawiązać dobrą współpracę, a uludzie odpowiednimi umiejętnościami nie będę musieli wyjeżdżać w poszukiwaniu zatrudnia-* mówi **Mirosław Ruszkiewicz.**

Jakie z mianyplanują władze powiatu? - *Chcemy zbliżyć się do pracodawców, dlatego dążymy do utworzenia szkół o profilach ściśle związanych z zapotrzebowaniem obecnego rynku pracy. Wiemy już, że jedenz zakładów pracy zgłaszał duże zapotrzebowanie na szwaczy, więc do września chcemy ponownie utworzyć kierunek krawiectwo, a to tylko jeden z wielu przykładów* –mówił **Ryszard Winiarski**, Starosta Powiatu Raciborskiego.– *W planach mamy utworzenie dwóch Centrów Kształcenia Ustawicznego Zawodowego, pierwsze przy Zespole Szkół Mechanicznych, następne przy ul. Wileńskiej. Mamy nadzieję, że do września uda nam się zaplanować oczekiwane zajęcia realizacji, w tym celu m.in. chcemy wykorzystać maksymalnie środki unijne* –podkreślał podczas prezentacji **Marek Kurpis**, Wicestarosta Powiatu Raciborskiego. Na temat samego kształcenia zawodowego, o oczekiwaniach i barierach widzianych z perspektywy szkoły mówił z kolei Sławomir Janowski, Dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych. Kluczowe aspekty rzemieślniczej nauki zawodu, zakończonej egzaminem czeladniczym przedstawiła zgromadzonym Maria Smyczek, Dyrektor Cechu Rzemiosł Różnych w Raciborzu.

W czwartkowym spotkaniu poświęconym reorganizacji raciborskiej oświaty uczestniczyli także przedsiębiorcy zatrudniający młodocianych pracowników oraz praktykantów. Jednym z nim jest Marian Koczwara, właściciel firmy ELMARKO-BUD w Raciborzu, przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej Czeladniczo-Mistrzowskiej w Izbie Rzemieślniczej w Katowicach w zawodzie elektryk. Długoletnim doświadczeniem związany z nauką zawodu podzielili się również przedstawiciele firmy RAFAKOS.A. Anna Zembaty-Łęska, Dyrektor Biura Zarządzania Personelem w RAFAKOS.A., która przedstawiła zarys historii kształcenia młodocianych pracowników oraz płynące z tego korzyści.– *RAFAKO od początku swojego istnienia, czyli już 66 lat kształcimy młodocianych. Firma wybudowała nawet własny odział szkoleniazawodowego, bo nary nku było bardzo duże zapotrzebowanie na specjalistów-ślusarzy. Szkoła funkcjonowała do 2000 roku, zewzględu na reformę oświaty musieliśmy ją zamknąć. Do tego czasu wyuczyliśmy 2672 absolwentów. Jednak nary nku pracy mocno zaczęło brakować specjalistów z zakresu ślusarz-spawacz, więc wporozumieniu z ZSM w Raciborzu od 2007 roku na nowo rozpoczęliśmy działania Ośrodka Szkolenia Zawodowego RAFAKO. Odtej porywyuczyliśmy ponad 300 pracowników, którzy una spodjęli pracę* – **mówiła Anna Zembaty-Łęska** .– *Mimo że zatrudnieniem młodego pracownika, wyszkoleniem gowiążą się nie małe koszty, to należy pamiętać, że jest to inwestycja, która się zwraca. A by budować dobrą, lojalną załogę, należy zacząć od początku, czyli od przygotowania pracownika do zawodu. Ponadto tenmłody człowiek jużna początku integrujesię z załogą budującrelacje z firmą. Należy również pamiętać, że integracja pracowników niepolega tylko na wspólnej nauce czy pracy, to przede wszystkim czas spędzony po za zakładem. Wspólne zawody sportowe, Mikołajki, itp. Wszystkie te czynniki sprawiają, że pracownicy łatwo nie odchodzą z zakładu* – podkreślała Dyrektor Biura Zarządzania Personelem w RAFAKO S.A.

Natomiast Jan Zdziebczok, Kierownika Ośrodka Szkolenia Zawodowego w RAFAKO zobrazował warunki, jakie muszą spełnić pracodawcy, aby zatrudnić pracownika młodocianego.– *Przede wszystkim na początku należy zadać sobie pytanie, czy stać nas na młodocianych pracowników i czy znajdziemy dla nich pracę w swoim zakładzie? Potem możemy wystawiać oferty-* akcentował **Jan Zdziebczok.**

– Podczas dzisiejszego spotkania chcieliśmy pokazać, jakim staniejest dzisiejsze szkolenie zawodowe. W mieściebrakuje konkretnych specjalistów. Firmy zgłaszają zapotrzebowania na wykwalifikowaną kadrę, której w Raciborzu brakuje. Chcemy przekonać przedsiębiorców do współpracy ze szkołami, aby niebalisięzatrudniać młodocianych pracowników, bo toonisą przyszłość i dziś prosperującychfirm. Mamnadzieję, że wreszcie udanam się przełamać barierę i z tego typu spotkań zrodzą się konkretne kroki zmierzające do obopólnego zadowolenia -podsumował **Tadeusz Ekiert**, Prezes Raciborskiej Izby Gospodarczej, współorganizator spotkania.